

# PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

<p><b>Cena prenumeraty:</b> Miesięcznia Mk. 100 na prowincji „ 110</p>	<p>Administracja otwarta od g. 9 rano ..... do 7 wieczorem. ....</p>	<p><b>CENA OGŁOSZEŃ:</b> Przed tekstem mk. 25.— w tekście mk. 15.—po tek- ście reklamy mk. 10.—, u- kreśli mk. 10.—, swyżal- ne mk. 7,00 za wiersz nom- parełowy jednołamowy.</p>
<p><b>UWAGA:</b> Prenumeratę, oraz wszelkie należności przesyłana pocztą, nale- ży adresować jak nastę- puje: <b>PAWEŁ URBANIAK</b> Łódź, Przejazd Nr. 8, „Praca“.</p>	<p>Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki ..... od 5 — 7 wieczorem. ....</p> <p>Sekretariat Redakcji otwarty dla pu- bliczności od 7—9 wiecz. codziennie.</p> <p>Rękopisów nadeszłych do druku Redakcja nie zwraca.</p> <p>Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. — — —</p>	<p>Ogłoszenia drobne 2,50 za za wyraz, dla poszuki- wych pracy 2.—</p> <p>Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. — Zagranic- ne o 100 proc. drożej.</p> <p>Ogłoszenia nadsyłane po g. 6 wiecz. 50 proc. drożej</p>

Redakcja i administracja Przejazd Nr. 8. TELEFON Nr 32. Konto czekowe P. K. 0.60143

**Teatr Miejski**  
Dzielnia 18.  
Kierownik Al. Zetwerowicza.

Sobota 19 o g. 4 pp. po ccaach najit. dla młodzieży  
**CIOTUNIA**  
Kom. w 3 akt. Al. Fredry.

Sobota 19 b. m. o g. 8 w. na widowisku ludowem  
**DZIADY**  
A. Mickiewicza (Część III).

Niedziela 20 o g. 12 w poł. po cenach minimal-  
XII Poranek Dramatyczny  
**Niemiec Polski w Weselu St. Wyspiańskiego**  
Prelegent A. Remiszewski.

**Kino-Teatr**



**Dzisiaj i dni następnych**

## CZERWONA PIECZĘĆ

sensacyjny dramat w 6 częściach włoskiej wytwórni „Tiber“ z głośniejsławą artystką

Diomiro Jacobini

w roli głównej.

Piotrkowska róg Główniej.

## Zawarcie pokoju z bolszewikami.

**WARSZAWA 19.** Dziś g. 12.30 po północy nadeszła tu z Rygi oficjalna wiadomość, że traktat pokojowy polsko-bolszewicki został podpisany o godzinie 9.30 wiecz.

## Górny Śląsk będzie nasz!

(Pomyślnie wieści z terenu plebiscytowego).

### Podniosły nastrój na Śląsku.

**BYTOM 18.** Wielką radość wywołała na Górnym Śląsku wiadomość o uchwaleniu przez Sejm polski Konstytucji o mającym dziś nastąpić podpisaniu pokoju w Rydze. Wiceminister Dąbski nadesłał do kom. Korfańskiego z Rygi depezę, zawierającą go o tem radosnem zdarzeniu. Dwa te ważne fakty przyczynią się niezmiernie do zwycięstwa polskiego przy plebiscycie. Dziś przybyły tu dalsze transporty emigrantów górnośląskich z Polski, witane na dworcu entuzjastycznie przez ludność polską.

### Robotnicy górnośląscy głoszą za Polską!

**BYTOM, 18 (PAT.)** Polskie organizacje zawodowe i robotnicze w odpowiedzi na odezwę wielkich przemysłowców górnośląskich wydały do ludu górnośląskiego następującą odezwę:  
„Druhowie! Towarzysze! Rząd niemiecko-pruski składał daninę z naszej krwi i nędznych zarobków dla wzmocnienia militarystki niemieckiej i podbicia całego świata. Przegrawszy sromotnie wojnę, za wszelką cenę pragnie utrzymać G. Śląsk, żebyśmy jako niewolnicy pracowali w podległości na splecenie niemieckich ciężarów wojennych. W palomną niedzielę robotnik i chłop górnośląski wyzwoli się od jarzma niewoli i wyzysku. W przyszłą niedzielę nasz robotnik i każdy chłop

górnośląski niech pójdzie do urny wyborczej i odda kartkę z napisem „Polska“. Kto na wybory nie pójdzie, znajomych i przyjaciół do urny nie zaprowadzi i do oddania kartek za Polską nie skłoni, stanie się zdrajcą sprawy robotniczej a wszystkie przyszłe pokolenia jako zaprzańca przeklinać go będą. Zwycięstwo bowiem Polski na Górnym Śląsku jest wyzwoleniem politycznem i społecznem szerokich mas ludowych. Zwycięstwo Polski na G. Śląsku będzie tryumfem sprawy robotniczej“.

### Francuski minister wojny o plebiscycie.

**PARYZ, 19. (PAT.)** W czasie dzisiejszej dyskusji w Izbie deputowanych oświadczył b. minister wojny Lefevre, że Niemcy myślą o rewaniu chcąc z Górnego Śląska utworzyć centralny arsenał z dala od armii sprzymierzonych. Najbliższą niedzielą rozstrzygnie jedną z najważniejszych kwestji dla przyszłości Europy. Jak Briand zauważył, arsenał ten znajduje się blisko Polski. Lefevre wyraził nadzieję, że Górny Śląsk będzie własnością Polski. Następnie dodał, że Niemcy starają się wzbudzić litość dla swego losu jeśli utracą Górny Śląsk, lecz bez zamiaru pozbawienia Niemiec produkcji ich ziemi, co należy wziąć pod uwagę.

### O zachowanie spokoju.

**BYTOM 19. (PAT.)** Komisarz Korfański wydał do ludności górnośląskiej odezwę, w której mówi:  
„Rodacy! Zwycięstwo polskie w dniu 20 marca jest pewne. Lud polski wyzwoli się z wiekowej niewoli prusko-kapitałistycznej. Serca jego napętnią się niezmierną radością z powodu tego

wiekopomnego zdarzenia. Uwijający się pomiędzy wami w wielkiej liczbie prowokatorzy niemieccy chcą wyzyskać tę radość ludu polskiego i pchnąć go do gwałtów. Wzywają ci prowokatorzy ludność polską do natychmiastowego usuwania urzędników niemieckich. Nie dawajcie tym zbrodniarzom posłuchu, zachowajcie spokój, ład i porządek. Wszelka władza na G. Śląsku mimo zwycięskiego dla nas plebiscytu spoczywa w rękach komisji międzysojuszniczej. Musimy cierpliwie i spokojnie poczekać aż komisja międzysojusznicza odda władzę nad krajem w ręce polskie.

### Niemieccy emigranci zawodzą.

**BYTOM, 18. (PAT.)** Niemcy coraz więcej doznają zawodów w swoich nadziejach na tłumny napływ emigrantów górnośląskich z Niemiec.

### Ku uwadze!

Donoszą nam z Pomorza, że przez Toruń i przez inne miasta pomorskie i wielkopolskie przejeżdżają w dużej ilości Niemcy — hakatyści z Kongresówki, udając się na G. Śląsk, gdzie organizują najwzajemniej antypolskie bojówki niemieckie. Wobec tego, że Niemcy górnośląscy zanferowani w bojówkach — słynni są już i znani na cały Górny Śląsk — chodzi o sprowadzenie nowych ludzi, którzyby łajdakił bojówki, napadające na spokojną ludność polską i na wiecie polskie — organizowali. Jako tacy zaś nowi ludzie nędadją się znakomicie Niemcy hakatyści z Kongresówki, którzy chętnie i skwapliwie przyjmują propozycje i uniesieni „patriotycznym zapałem“ wyjeżdżają na teren plebiscytowy. Organizacje pomorskie zwracają uwagę na fakt ten ogółu tutejszego. Należy baczyć, kogo z Niemców tutejszych — hakatystów nie będzie w Polsce podczas plebiscytu górnośląskiego. Ładnych boduje Polska lojalnych obywateli niemieckich!

## Z Sejmu.

Ostatnie posiedzenie przed ferjami.  
**WARSZAWA, 18. (PAT.)** Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu znajdowało się 35 spraw do załatwienia. Przyjęto następujące ustawy: 1) O kredycie na pomoc rolną, 2) nowelę do przepisów tymczasowych o urządzeniu sądownictwa

w b. Królestwie polskiem. (Nowela ta znosi instytucję ławników w sądach okręgowych i apelacyjnych); 3) ustawę o podwyższeniu wynagrodzenia ławników sądów pokoju; 4) ustawę o walce z tyfusem plamistym; 5) nowelę do ustawy o likwidacji majątków prywatnych w wykonaniu traktatu wersalskiego, 6) nowelę do niemieckiej ustawy o postępowaniu w cywilnych sprawach spornych; 7) ustawę o zmianie przepisów w sprawie podwyżki grzywnień w b. dzielnicy pruskiej.

Następnie Izba przyjęła wniosek o powołaniu nadzwyczajnej komisji sejmowej z udziałem rzeczoznawców do spraw finansowych państwa, wybierając do nich pp. Głabinińskiego, Koliżera, Diamanda, Radzińskiego, Wojdałińskiego i Osieckiego.

Przyjęto w dalszym ciągu ustawy: O subwencjach szkolnych i uposażeniu nauczycieli szkół, o nadzwyczajnym dodatku do pensji weteranów.

Wreszcie Sejm przystąpił do rozprawy nad odpowiedzią ministra b. dzielnicy pruskiej na interpelację NPR. w sprawie pogwałcenia nietykalności polskiej.

P. Chądzyński referuje sprawę wniesionej interpelacji w sprawie p. Webera, którego chciano poddać rewizji. Konstatauje przytem, że odpowiedź ministra jest próbą naruszenia ustawy, wobec czego wnosi o przyjęcie rezolucji, że Sejm nie przyjmuje do wiadomości odpowiedzi ministra.

Posłowie Fichna, Diamand i Chądzyński żądali dalszego prowadzenia dyskusji. W głosowaniu imiennem za otwarciem dyskusji oświadczyło się 158, przeciw 153. Sprawa będzie postawiona na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

W końcu obradowano nad ustawą o nadzwyczajnym kredycie na zakup zagranicznego zboża siewnego. Wobec braku quorum obrady jednak przerwano. Następne posiedzenie konwent senatorów naznaczył na 26 kwietnia.

W razie konieczności ratyfikowania traktatu ryskiego posiedzenie będzie zwołane na 15 kwietnia.

### Główna wygrana loterii.

**WARSZAWA, 18. (B. Pr. NPR.)** — W dzisiejszem ciągnięciu loterii państwowej wygrana 300.000 marek padła na Nr 3187.

## Szkoła języków nowożytnych

„LINGUARUM SCHOLA” — AMBLARD i DEB —  
PIOTRKOWSKA 157.

Czynna cały rok

Lekcje zbiorowe po południu i wieczorem do godz. 9-ej. Nowe komplety w organizowaniu się. — Na kurs średni angielskiego już przyjmujemy kandydatów.  
UWAGA: Dla dzieci w wieku od 8-miu lat wykłady specjalne.  
Sekretariat czynny od 11-ej rano do 1-ej p.p.

## Naczelnikowi.

Dzień Imienin marszałka Piłsudskiego nie jest bynajmniej dla nas okazją do strojenia osoby jego w pawie pióra pochlebstw, ani sposobnością do osławiania Naczelnika kadzidłaną mgłą paucyryków. Bo komu i na co się zdadzą zrodzone w pocie czoła dytyramby? Wszak w zwierciadle czynów — i tylko czynów — odbije się cały człowiek w swej wielkości naturalnej. I to wystarczy.

Rok temu, na tem samem miejscu, złożyliśmy skromny hołd zasłudze Józefa Piłsudskiego. Na świecie — tak jak dziś — blaskiem słonecznym poczyniała śmiać się wiosna. Daleko, nad brzegami Dźwiny i Berezyń, grały wciąż surny wojenne, po kraju szła wieść, że gotują się jakieś wielkie wypadki.

Stało się. Uprzedzając zamiary wroga, rzuciła się armia polska na przód. Pogrom horz okrzewionych, zdobycie Kijowa... Naczelnym Wódz był mózgiem, sercem i duszą naszych zwycięstw. Potem wjazd do Warszawy. Wiwaty, Te Deum, owoacje, kwiaty... Wszystko było jak najlepiej na tym najlepszym ze światów. Dopóki z błękitnego nieba tryumfu nie wypadły gromy odwetu i niepowodzeń. A wówczas z nor i zakamarków intrygi partyjnej wypęzły wszystkie węże i jaszczurki, szycząc: „On winien!” Jakież ślepe i złośliwe, pijane nienawiścią, krety zechciały wyrwać przepaść między Naczelnikiem Państwa i społeczeństwem, między Naczelnym Wodzem i jego podwładnymi.

Ala zahartowana w ogniu walki całego życia wielka dusza Naczelnika nie zniżyła się do jałowych polemik i usprawiedliwień przed rzucającymi mu kamyczki pod nogi pizmami. Ale wiara, spokój i talent Wodza nie ugięły się pod brzmieniem kłębki. Ocknęła się Polska, zrozumiała kto ją broni i kto ją gubi. Stał się cud nad Wisłą!

Potem miesiące długie rokowań pokojowych, gen. Zeligowski w Wilnie, martyrologia Górnego Śląska. Dość miała Polska i jej Naczelnik trosk i niepokojów. Radości niewiele. Aż wreszcie przyszło zaproszenie Górnemu Śląskowi dać. Nie chcemy rozmaitej obcej kanalii reakcyjnej, lecz polskich, polskich polityków i

dyplomatów określonego typu — miały na celu jeśli już nie cofnięcie zaproszenia, to przynajmniej zbagatelizowanie wizyty Naczelnika do granic śmieszności. Nie udało się. Piłsudski zrobił swoje. Pp. Millerand, Briand i wielu innych przekonali się, że „ściśle” informacje różnych indywidualnych pochodzenia polskiego o osobie Naczelnika były wyssanymi z palca insynuacjami, fabrykowanymi w celach zohydzenia Józefa Piłsudskiego w oczach Zachodu, na dobro polityki partyjno-reakcyjnej w Polsce. Zamiast oczekiwanego ex-bojowca, germanofila, imperjalisty, zwolennika polityki osobistej — ujrzano i poznała Francja bogatego w zdolności, wiedzę i doświadczenie statystę i wojskowego, reprezentującego godnie i umiejętnie interesy demokratycznej Rzpltej. Łody przysły. Francja i Zachód cały pozęły mierzyć ludzi w Polsce wedle ich rzeczywistej wartości. To najdonioślejszy właśnie rezultat wizyty Naczelnika — moralnej natury. Jeśli chodzi o fakty konkretne, mamy już umowy z Francją, a zepchnięcie sprawy górnośląskiej z martwego punktu i ostateczne wyznaczenie terminu głosowania, jest przede wszystkim zasługą marszałka Piłsudskiego i rezultatem jego długich rozmów z francuskimi mężami stanu.

Józef Piłsudski ludzi ujmując sobie i podbił. Swych i obcych. Niechętnych rozbraja szczerem słowem i wyciągniętą przyjaźnią dłoń. Umie, gdy potrzeba, zapomnieć i wspaniałomyślnie przebaczyć. Józef Piłsudski na uczcie dowódczyków, w najserdeczniejszej komitywie z gen. Musłnickim, autorem „Myśli wojskowych”, to widowisko dla wielu zapewne zgola nieoczekiwane...

Obchód dzisiejszy spotyka Polska w wyjątkowo radosnym i uroczystym nastroju. Stajemy mocno na nogach. Konstytucja, pokój, ryche zwycięstwo na Śląsku. Możemy jaśniejsz patrzyć w przyszłość. Na straż Państwa stoi wierny Sternik i czujny Wódz.

A kiedy — wkrótce już — zbierze się dla wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Zgromadzenie Narodowe, niechybnie odda, co się należy, Temu, który naprawdę dobrze zastąpił się Ojczyźnie. B. D.

aby ona mogła zabrać głos w tych kwestiach i wprowadzać te poprawki, które są konieczne w myśl jej poglądów. Oczywiście, panowie na tę poprawkę nie chciało pójść, a to dlatego, iż uważacie, że tutaj przedstawiciel G. Śląska, Wilna, Kresów Wschodnich, nie mają po prostu nic do gadania, że my będziemy za nich decydowali, a oni będą całkowicie zadowoleni. Ja jestem w tym wypadku zdania wręcz odmiennego.

Stojąc na stanowisku, że trzeba uchwalić Konstytucję, nie możemy oczywiście pominąć pytania: Jaka ma być ta Konstytucja? Stoimy bowiem na stanowisku, że ta Konstytucja musi być demokratyczna, musi odpowiadać duchowi czasu i nie może być zarzewiem walki między poszczególnymi klasami społeczeństwa, a nawet naodwrot — musi ona wnieść uspokojenie do społeczeństwa. (P. Dubanowicz: Wy nie chcecie spokoju, tylko wywołujecie awantury). Panie kolego, niech p. nie mówi o awanturach, bo wywołujecie swoim projektem Konstytucji, właśnie te niepotrzebne awantury.

### Reakcja idzie.

Demokratyczna Konstytucja — oto właśnie nasze w tym wypadku zdanie. Reakcja, którą prawica sejmowa reprezentuje, idzie zupełnie wyraźnie i konsekwentnie ku swemu celowi, ten projekt Konstytucji jest najlepszym tego dowodem, a poza tem i postępowanie pewnych władz również wskazuje na to, że pewne nasze władze wraz z tą prawicą sejmową, znajdują się do tego w znówie. Dain na to kilka dowodów: W b. Dz. Pruskiej co pewien czas, na dwa tygodnie zanika się organ NPR. „Pravda” i „Kosyniera”, dlatego, że to organy siania występować z krytyką postępowania tych władz. (Głos: Starosta to robi).

Poza tem chce Panom przeczytać powien dokument od teje władzy pochodzący, dokument niezmiernie charakterystyczny, dowodzący jak to Ministerstwo b. Dz. Pruskiej kpi sobie z Ustawy przez Sejm uchwalonych. Otrzymałmiś odpowiedzi na naszą interpelację w sprawie pogwałcenia nietykalności poselskiej członka naszego klubu i proszę posłuchać jak ona brzmi: (czyta) „W poruszonem w interpelacji wypadku przeprowadzono dochodzenia nie wykazały, ażeby organy administracyjne dopuściły się nadużycia, gdyż Ustawa z 8 stycznia 1919 r. Dz. P. Rz. № 37 par. 263 o nietykalności członków Sejmu Ustawodawczego, nie wzbrania rewizji osobistej, oraz bagazu posłów, przy przekraczaniu granicy celnej, ani też godpodarczej. (Głosy: Skandal).

A więc poseł jadący z Poznania do Warszawy, może być przez organy administracyjne p. Kucharskiego rewidowany, jego portfel, kieszenie, wszystko może być rewidowane. (Głosy: Skandal). A myśmy uchwalili Ustawę o nietykalności poselskiej. (Wrzawa). Dzisiaj otrzymaliśmy tego rodzaju odpowiedź z podpisem Ministra b. Dz. Pruskiej, Kucharskiego.

Jeszcze dalej Panom przeczytam dla lepszego zrozumienia sprawy: (Czyta) „Wydział jakichkolwiek zarządzeń w sprawie zwolnienia członków Sejmu Ustawodawczego od obowiązku poddania się rewizji, nie leży w mojej kompetencji — to znaczy ministra — gdyż sprawa ta może być załatwiona wyłącznie w drodze ustawodawczej”. (Głos: nieuk).

To są kpiny, nie więcej, bo tylko w ten sposób można tę odpowiedź p. ministra Kucharskiego nazwać. To jest człowiek zaufania prawicy Sejmu naszego i takie są rzady w b. Dz. Pruskiej. (Głos: A u was jak?) Tu nie chodzi o „u was”, „u nas” tu chodzi o to, jak ma być w Polsce. (Wrzawa). Głosy na lewicy: Tu jest Polska. Tu nie „u was”.

Czy p. uznaje, że Ustawa o nietykalności poselskiej istnieje, czy też nie. Czy jest obowiązkiem ministra Rzeczypospolitej Ustawę wykonywać czy też nie? Niech p. na to odpowie, a dopiero później będziemy mówili o „nas” i o „was”, bo ja tak kwestji nie stawiam — mówię tylko o b. Dz. Pruskiej. (Głos na prawicy: Ale nie mów p. „że to minister prawicy czy lewicy”, tylko że minister). Mymy swoje zdanie szanowny kolego, co do rządów p. Kucharskiego już wypowiedzieli. My zaufania do rządów p. Kucharskiego nie mamy i dlatego on nie rządzi w myśl tego jak my chcemy, ale jak panowie chcecie — a więc jest on wasz minister, a nie nasz, to jest rzecz zrozumiała.

Tego rodzaju kwiatki mają miejsce pod rządami p. Kucharskiego, opartego

na zaufaniu. (Głos: Czyjem?) Panów. Oczywiście, że przyjmujecie konsekwencje tego co przeczytałem, wobec tego wszystko jest w porządku. P. Kucharski w tym wypadku jest kryty przy prawicy.

Lud pracujący w Polsce na takie rzady stanowczo się nie godzi, bo proszę Panów, mówimy i słyszymy o wielu rzeczach: o projekcie co do ograniczenia Ustawy o 8 godzinnym dniu pracy, o projekcie, że kompetencje Ministerstwa Pracy mają być odpowiednio ograniczone. (Głos: Znieść) Nawet — jak ksiądz mówi — „znieść”, ale nie wiemy, czy kolega pański poseł Brosiński w tym wypadku z księdzem się zgodzi, bo choć w innych wypadkach jako chadek idzie za sataną, ale czy w tym wypadku pójdzie, nie wiem. O tego rodzaju projektach słyszymy, oczywiście wszystko sobie notujemy. I musimy stwierdzić, że lud pracujący w Polsce z godnością i spokojem podniesie rękawicę którą Panowie mu rzucacie.

### Walka musi trwać nadal.

Walczylismy o Polskę i rzucaliśmy hasła Polski demokratycznej, Polski ludowej, a dziś dochodzimy, niestety, do tego smutnego wniosku, że w tym pierwszym Sejmie urzeczywistnić nam się ten ideal nie da — i że wobec tego walka musi toczyć się dalej — i że my tą walkę prowadzić będziemy o Polskę ludową i Polskę demokratyczną. W przez krew i łzy i szubienice, szli robotnicy ku tej Polsce wymarzonej, Polsce demokratycznej i taką Polskę dzisiaj zdobyć muszą, bo taka Polska leży nie tylko w programie naszej partji, ale leży w marzeniach całego ludu pracującego i on taką Polskę mieć musi. Jeśli on jej nie zdobędzie obecnie, to jako swój program w testamentie swoim dzieciom pozostawi, a one wywalczą tę Polskę demokratyczną i Polskę ludową muszą. (Brawa na lewicy i centrum lewym).

### Sytuacja na Górnym Śląsku.

(Wywiad kierownika Biura Prasowego N. P. R. z posłem Rynierem i prezesem Związku Górników Grajklem).

Widoki na wynik plebiscytu na Górnym Śląsku są naogół bardzo pomysł. Niepewni są znienczeni Gornoślązacy, ich stanowisko i nastrój w dniu głosowania zależne jest od zawarcia pokoju w Rydze i uchwalenia Konstytucji w Warszawie.

Pewien niepokój wywołał uchwała o jednoczesnem głosowaniu emigrantów. Ale delegaci polskich partji śląskich zgłosili się do komisji międzysojuszniczej w Opolu i uzyskali tam gwarancje, że plebiscyt będzie przeprowadzony sprawiedliwie, bezstronnie i uczciwie. Nastrój wrogi ludności polskiej wobec emigrantów wydatnia się tem, że w szeregu mie scondobarani, zbudowane dla nich, wyleciały w powietrze, bądź też zostały spalone.

Rezultat głosowania w powiatach przemysłowych i górniczych jest zupełnie dla Polski pewny. Gorzej dużo przedstawiają się widoki w powiatach rolniczych, gdzie ludność jest polska, ale narodowo mniej uświadomiona. W poszczególnych powiatach rolniczych sytuacja plebiscytowa przedstawia się jak następuje:

Raciborski. Prawy brzeg Odry zupełnie pewny. Lewy pas mniej, lecz w razie zwycięstwa po prawej stronie ta połć kraju po lewym brzegu będzie przynależna Polsce, gdyż przechodzi przez nią kolej łącząca części Bogumin z ewentalną polską częścią Śląska.

Kozielecki. W zasadzie podobny jak Raciborski. Lecz Kozle stanowi gniazdo niemieckich bojówek i sfostrupperów, którzy rozbijali wszystkie polskie wieca.

Głupczycki. Najgorszy zamieszkały przez napływowych niemieckich kolonistów z czasów pierwszych Piastów. Ludność polska stanowi 7 proc. ogółu. Tu przybędzie największa ilość emigrantów.

Prudnicki. Bardzo zniemczony. Plebiscytowi podlega tylko wschodnia część powiatu. Stofica tej części — Głogówek — czysto niemiecki. Tutajszu służba folwarczna, z pochodzenia polska, początkowo przeprowadza polskich agitatorów. Teraz częściowo udało się zorganizować w Polskę. Jedn. Zawodowem. I tu przybędzie duża liczba emigrantów, którzy przegłosują Polaków. (Tutaj mieszka znany z gazet ni. Opersdorf, który agituje Niemców, by głosowali za Polską).

Opolski. Ze słynną fabryką papieru w Kraptowicach. Zachodnia i południowa część — polskie. Wybierano do parlamentu zawsze posła Polaka (ks. Brandys). Za

## Walka o Polskę demokratyczną.

Przemówienie posła dr. Fichny w dyskusji generalnej w trzecim czytaniu Konstytucji.

### Zmiana Konstytucji.

Przejdę obecnie do zagadnienia, które właściwie jest punktem kulminacyjnym, mianowicie do art. 126 i wskazując odrazu na te niekonsekwencje, które w tym wypadku popełniła prawica. Wszystko, mówimy — należy poświęcić dla Śląska, a nie chcemy jednej rzeczy Górnemu Śląskowi dać. Nie chcemy zagwarantować przedstawicielom G. Śląska w momencie, kiedy ci przedstawiciele znajdują się wśród nas w Sejmie, wpływu na treść Konstytucji. Bo mówimy, że dopiero po 25 latach będą oni mieli prawo i możność zabierania głosu w sprawie zmiany Konstytucji. A przecież przedstawiciele G. Śląska jeżeli przyjdą do Sejmu, to w pierwszym

rzędzie będą się domagali, ażeby w takich sprawach zasadniczych, w sprawach pierwszorzędnej wagi, jakimi są kwestie Konstytucji, mieli głos.

Jeżeli dzisiaj chcemy doprowadzić do tego, ażeby Konstytucja została uchwalona jeszcze przed plebiscytem, to w takim razie nie mamy prawa dzisiaj już nakładać kagańca na usta tym przedstawicielom G. Śląska, którzy przyjdą później do Sejmu. Niechaj oni mają prawo i możność wypowiedzenia się w sprawie Konstytucji i dlatego podtrzymujemy całkowicie naszą poprawkę, aby w dwa lata po ustaleniu granic państwa, to zn. w momencie kiedy będziemy wiedzieli jaka ludność wchodzi w granice państwa, ta ludność miała możność wypowiedzenia się w sprawie Konstytucji,

względem na nieodpowiednich ludzi, kierujących agitacją polską, szansę znacznie się pogorszyły. Miasto Opole nie ziemczono. Tutaj spodziewanych jest 14 tys. emigrantów.

Kłuczborski. Zupeln'e dla Polski stracony. W najlepszym razie zyskamy 26 proc. głosów. Ludność polska ewangelicka nie ma poczucia polskości.

Oleski. Dobra szanse.

Lubliniecki. Zupelnie pewny.

Tarnogórski. Również pewny.

Ponieważ w niektórych okrogach przemysłowych zbierzemy 90 proc. głosów polskich, więc nie jest wykluczone, że przy ogólnym obrachunku na całym terytorjum Śląska Górnego na rzecz Polski przypadnie od 55 do 60 proc. głosów.

Być albo nie być?—niegdys Hamlet [rzekł]  
Pełen myślowej rozterki i zgrzytu.  
Być albo nie być?—trwać wiecznie [lub wiek?]  
Tem jest dla Polski sprawa plebiscytu.  
Nemo.

19/III.

O Naczelniku! W dzień Twego imienia  
Miecz zabrzmią trąby, miecz zahuczą działaki  
Miecz każdy śpiewa hymny uwielbienia,  
Miecz cześć Ci odda Polska ziemia cała!  
Niech radością dzień Polska rozbrzmiewa,  
I głowę swoją pochylą w pokorze;  
Hymny dziękczynne niech szemrają Ci  
[drzewa,  
Niech na cześć Twoją jaśniej płoną zorze!..  
Niech Ci radośnie szumi Bałtyk szary,  
I na cześć Twoją niechaj wieją wiatry!  
Niech na Wawelu zabrzmi Zygmunta stary,  
Niech siwe głowy schyłą dumne Tatry!  
Za to, że pierwszy porwał się do czynu,  
Za to, że krzywdy nasze pomócś chciałeś,  
Za to, że Cię wiencono w cierń, nie w liść [wawrzynu,  
Za to, że w tajgach Sybiru jęczałeś!  
Za to, że pierwszy z Legionami swemi  
Miecz pochwyliłeś w mocarne swe dłonie!  
Za to, żeś wojnę przyczynił tej ziemi,  
Za pierwszy stanął w Ojczyźnie obronie!  
Bolesław Wojna,  
szeregowiec.  
Łódź, 18/III 21 r.

## Imieniny Naczelnika Państwa.

### Uroczystość wojskowa.

Dzisiaj o godz. 11 rano w kościele Garnizonowym odbędzie się nabożeństwo z okazji Imenin Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza. W nabożeństwie wezmą udział przedstawiciele władz wojskowych i oddziały wojsk.

Po nabożeństwie oddziały udadzą się w marszu przez miasto przed gmach DOGn. przy Al. Kościuski — gdzie odbędzie się defilada przed D-cą O. Gen. Gen. Rządzkowskim.

W Związku Naucz. Szkół Powszechnych.

Staraniem Sekcji Pedagogiczno-Odczytowej, dzisiaj o godz. 7 wiecz. urządzone będzie uroczyste posiedzenie naukowe z racji Imienia Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego. Na program złożą się referat „O Józefie Piłsudskim”, który wygłosi p. Jan Braun, oraz deklamacje i muzyka.

W niedzielę, d. 20 marca, staraniem tejże Sekcji urządzone będzie wykład do Biblioteki Publicznej. Zborowy punkt w lokalu Związku o godzinie 11 i pół.

## Odezwa do żołnierzy.

W dniu dzisiejszym D. O. Gen. Łódź, wydało rozkaz następujący:  
„Żołnierze! W dniu dzisiejszym, poraż trzeci w Polsce niepodległej, obchodzimy uroczysty dzień Imienia Naczelnego Wodza, Marszałka Józefa Piłsudskiego.  
Rok ubiegły obfitował w ciężkie dla Polski doświadczenia. Szczęściem dla nas, że na jej czele stał Człowiek i Wódz Niezlomny, któremu płacono dostojnie i szacownie na barki włożył nie przywilej nazwiska lub urodzenia, jeno własny ofiarny, wielkopomny trud całego swego życia, jedno wielkie dążenie — pomyślenie dla odzyskania i utrwalenia wolności Ojczyzny. Za przewodnim marszałkiem Piłsudskiego armia polska wyzwoliła kraj od ciężkiego dopustu moskiewskiego zalewu, szkodzącego ofiarą krwi żołnierskiej okupując zaszczytny, wyrzeczony dla Polski pokój. Dzięki wysiłkom żołnierza, którego Wódz Naczelny poświęcił nie-

zmiennie wzorem hartu i cnót ryeckich, umocniony został gmach Państwa, zyskane podziw, szacunek, przyjaźń innych narodów.  
Wola Opatrzności data święta dzisiejszego zbiega się niemal nietylko z datą podpisania traktatu pokojowego, lecz jednocześnie z dniem po stokroć dla Polski doniosłym — z dniem głosowania na Górnym Śląsku. Niedaleka jest chwila, gdy Odrodzone Państwo Polskie oprze się na granitowych fundamentach pokoju i niezależności gospodarczej.

Żołnierze! W tych przełomowych dla Polski chwilach, w tym dniu dzisiejszym powszechnego żołnierskiego święta niechaj upomnikiem serc naszych dla Ukochanego Wodza będzie ślubowanie, iż w każdej Ojczyzny potrzebie stać przy niej będziemy wierne do krwi ostatniej kropli krwi, że honor i dobro armii najwyższem nam będzie przykazaniem, że na blask mundurów nie spadnie żadna z naszej winy plama.

Składając Wodzowi Naczelnemu najszersze nasze życzenia szczęścia, zdrowia i jaśniejszej na chwałę Polski dalszej pracy, wzniesmy godny, mocny, żołnierski okrzyk:  
„Wódz Naczelny i Naczelnik Państwa, Marszałek Józef Piłsudski. Niech żyje!”

## Miałeś chłopie złoty róg..!

Dwadzieścia lat mija! Dwadzieścia lat temu, bo 16 marca 1901 roku odegrano po raz pierwszy w teatrze krakowskim „Wesela” St. Wyspiańskiego. Były sprzeciwy, były zarzuty stawiane wielkiemu pocie. Jednak w pamięć wryła się wszystkim melodia jakaś dziwna. Nucono:

„Miałeś chłopie złoty róg,  
miałeś chłopie czapkę z piór:  
czapkę wichur niesio,  
róg hukla polecio,  
ostał ci się ino sznur,..”  
i powtarzało za wszystkimi echo:  
„ostał ci się ino sznur.”  
Zwolna monotonna melodia nasuwała inne myśli, — a jest ich tłum, olbrzymie skarby — a każda myśl była policzkiem wymierzonym piórem geniusza w leniwe dusze polskiego narodu. Gdyby tylko przytoczyć kilka z nich — ot tak — bez wyboru, bez porządku, jak cisną się same do głowy:

Chłop sam się do światła garnie, podczas gdy panowie sądzą, że świat dla chłopów aż nadto na ich parafii szeroki — a przecież z tych chłopów był Głowacki i kto wie, czy ten sam Głowacki nie powiedziałby razem z Czepcem, że panowie dużaby już mogli mieć, ino oni nie chćom chieć! — bo w nich: „raz w raz dusza się odsłania raz w raz wielkość się wyłania i raz w raz gęsz się w cieniu.”

A tymczasem mnożą się błazny i na bladeńskie zwolują się wiece — albo spią — gdy zaś się zbudzą to radzą o cudzych grzechach i tak rok za rokiem to samo, bo „wina ojca idzie w syna”, — że już doprawdy na nic więcej czekać nie można jak tylko na śmierć, bo „śmierć ulga, ulga zgon.”

A praca dla społeczeństwa? — oderwie się czasem „pęknione serce” — a przepalony mózg w odpowiedzi chichocze: „śmiech, bladeństwo! — i woli zasiąść do zielonego stolika, by trochę czasu strawić w chwilach wolnych od śpiączki.

Czasem zaspanem okiem popatrzy ten i ów w przyszłość, czy z mętów nie wstaje człowiek — ów mąż opatrnościowyy, który może jest gdzie blisko, może nawet wśród tych, którzy z takt monotonnej melodji tańczą przy muzyce, przy weselu? Mąż, który porzuci prywatny, porzuci partje, stronictwa, zaprze się śpiączki i w ciemną noc dosięgnie rumaka i dzwoniąc w złoty róg puści na wichry końskie grzywy i przeleci kraj cały wszę i wzdłuż i obudzi śpiących! — A pótem: Wawelski Dwór i Warszawa i cała Polska! — jednal silna!!!

Gospodarz w „Weselu” ma być tym mężem opatrnościowym — On, inteligent na wsi osiadły — On zdobędzie się chyba na to, by śmieci kołtuństwa i lenistwa i śpiączkę — i niewiarę precz wygnąć ze serca. On — i pan — i chłop w jednej osobie. Do niego zjeżdża Wernyhora z rozkazem, że słowem, że złotym rogiem, z zapowiedział — i dając złoty róg odebrał przysięgę. — Gospodarz przysięgę wziął do serca, karabell do boku przypasał, flinty i pistolety przygotował, żonie nawymyślał — i zamiast sam dosięgnąć konia, parobka wysłał z rogiem — bo sam nie mógł jechać, bo przecież jeszcze wszystkim innym musiał nawymyślać, w pysk im napluć — by potem zapomnieć o wszystkim i — zasnąć.

A tymczasem biedny Jasiiek sam zwoluje chłopcy. W zapale ślepym i róg zgubił i czapkę z pawiami piórami — i konia pod sobą zamęczył i wrócił już tylko z przekleństwem losu. I zamiast złotego rogu, w któryby rad był zadać, słuchać musi monotonnej melodji o tra-

gedji duszy i własnej i tych co na „Weselu”, i całej reszty społeczeństwa.  
Gangrena, jaka trawila dawne społeczeństwo polskie pobudziła poetę do napisania „Wesela” — ale tamto stało się lat dwadzieścia temu..

A dziś?? — Dziś gra nam ciągle chochoł monotonna melodia, przy której kręcimy się w ciasnym, egoistycznym kółku — jak zakłęci, a gdy ten, lub ów (mąż opatrnościowyy) zrobi śmiały krok naprzód, to inni spaczają myśl, lub wzmą rozkaz i usną.

Jak przed dwudziestu laty, jest i dziś „Wesela” niestety równie aktualne.

W. Blerin.

## Sprawy robotnicze.

### Zebrań Rady Okręgowej P. Z. Z.

W niedzielę, o godz. 10 rano odbędzie się zebranie Rady Okręgowej P. Z. Z. przy ul. Głównej 31. Pożądanem jest, żeby członkowie zarządu związków przybyli jak najliczniej. Sprawy ważne. Zarząd Rady Okręgowej prosi o przybycie posłów i radnych.

### Zebrań pracowników Elektrotechnicznych.

Jutro, o godz. 10 rano w pierwszym a o godz. 11 w drugim terminie w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 145 odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków PZZ. pracowników Elektrotechnicznych.

## Rząd utrudnia apro wizację łożdzi.

Jak donosiliśmy, państwowy urząd zakupów oraz państwowy urząd węglowy zwrócił się do magistratu z żądaniem wpłacania z góry należności za dostarczane artykuły spożywcze i opał. Niezależnie od tego Ministerstwo Apro wizacji zażądało pismem z dn. 15 marca uregulowania zaległości Wydziału zaprowiantowania i K. R. Ch. i M. do 1 kwietnia. Istnienie miejskich instytucji rozdzielczych od dawna było zachwiane wskutek niedostarczania przez Min. Apro wizacji należnego miastu kontyngentu. Wzmiankowano jednak żądania gódką w podstawie tych instytucji, uniemożliwiają miastu dalsze aprowidowanie ludności.

W związku z powyższą sprawą Magistrat wysłał do prezydenta Ministrów, Min. Spraw Wewn., Apro wizacji, Skarbu i posłów Ziemieckiego i Waszkiewicza depeszę następującej treści:

Ministerstwo Apro wizacji niedostarczaniem kontyngentu zrujnowało gospodarstwo aparat miejski. Obecnie listem z 15 marca żąda wpłacenia do 1 kwietnia całkowitego długu Wydziału zaprowiantowania i K. R. Ch. i M. Puzapp i Puw. żądają wpłacenia z góry należności za dostarczane artykuły spożywcze i opał. Wobec deficytu budżetowego żądania te są niewykonalne. Żadamy odroczenia uregulowania należności, rozłożenia jej na raty i kredytu miesięcznego na cały kontyngent oraz regularnego dostarczania tegoż. W przeciwnym razie składamy z siebie wszelką odpowiedzialność zrzekając się rozdziału kontyngentu między ludność.

## Wiadomości bieżące. Kalendarzyk.

19	Dzisiaj Józefa		
Sobota	Jutro Eufemji		
	Wschód słońca,	6 m. 08	
	Zachód	6 m. 09	
	Wschód księżycy	5 m. 16	
	Zachód	5 m. 20	

— Święcenie pokarmów. Zwyczajem dawnych lat przedwojennych w m. Łódź odbęda się święcenia pokarmów w w domach w wielką sobotę.

— Nabożeństwo błagalne. W niedzielę, dnia 20 b. m. o godz. 10 rano we wszystkich świątyniach łódzkich odbęda się nabożeństwa błagalne z wystawieniem pomyślnego dla Polski i spokojnego przebiegu plebiscytu na Górnym Śląsku.

— Na święcone dla żołnierza. Dla uczczenia Imienia Kierownika szkoły p.

24. p. Józefa Ankerstajna, dzieci tejże szkoły złożyły na święcone dla żołnierza na ręce Komitetu 1235 mk.

— Na plebiscyt górnośląski. Pracownicy fabryki Scheiblera oddział motarni i nielarni złożyły na plebiscyt GŚ Śląska mark 665. Robotnicy fabryki Scheiblera (przedzalnia) mk. 1,235.

Zebrane wśród podoficerów i szeregowców Wojsk. Stow. Współdz. i Warsztatów Szewcko-Krawieckich z okazji imienin Przewodniczącego Zarządu Wojsk. Stow. Współdz. DOGL kpt. Cwieki Józefa — mk. 2190 złożono na plebiscyt górnośląski.

— Z okazji imienin. Ku uczczeniu dnia Imienin Kochanego Dowódcy-pułkownika Józefa Mantuffia, doktorzy i siostry Szpitala Wojsk. № 3 składają 3000 mk. do uznania Solentanta.

— Echa afery w Chlebowcu. Z urzędu śledczego otrzymujemy następujący komunikat: W dn. 15 bm., III Brygada wykryła nadużycia w wydziale sprzedaży Komitetu Rozdziału Ciała i Mąki, polegające na zapotrzebowaniu z młynów i magazynów większych ilości mąki, aniżeli to mogło być przyznanem odnośnym kooperatywom, nadmiar ten sprzedawano w wolnym handlu na pasek. Przytrzymało 2 wozy z 50 workami mąki, które miały być sprzedane paskarzom. Aresztowano kilka osób zamieszanych w tę sprawę.

## Z życia organizacji N. P. R. Zebranie Zarządu i dzielników dzielnicy Widzowskiej.

W poniedziałek, dn. 21 bm. o g. 6 wiecz. odbędzie się zebranie Zarządu i dzielników dzielnicy Widzowskiej N. P. R.

## Zebranie Zarządu Kępa pracowników miejskich NPR

W sobotę, dnia 19 bm. o g. 6 w., odbędzie się zebranie Zarządu wraz z delegatami. Obecność wszystkich obowiązkowa ze względu na ważne sprawy.

## Bacność Dzielnicy Zielonej.

W sobotę odbędzie się ogólne zebranie Dzielnicy Zielonej w Klubie NPR. (Piotrkowska 91), o godz. 6 i pół wiecz. Zarząd prosi o punktualne przybycie.

## Wiec NPR w Retkini.

W niedzielę, dnia 20 marca odbędzie się wielki wiec Narodowej Partji Robotniczej w Retkini w sali przy kościele o g. 3 i pół pp. Przemawiać będzie p. dr. B. Fichna.

## Dzielnica Bałucka.

Zebranie ustępującego i nowoobranego zarządu Dzielnicy Bałuckiej odbędzie się dn. 19 bm., o godz. 7 wiecz., w klubie własnym. Sprawy ważne.

## Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski.

Dzisiaj o godz. 4 po poł. dla młodzieży Teatr Miejski daje „Ciotunie”, a o godz. 8 wiecz. „Dziady” A. Mickiewicza (Część III).

Jutro w niedzielę o godz. 12 w poł. po cenach minimalnych: XII Poranek Dramatyczny „Niemoc Polski w Weselu St. Wyspiańskiego”. Prelegent A. Remiszewski. Recytacja ilustrująca pp. Leszczyca, Rdzawicz i Wronski. O godz. 3 po poł. „Noc” dramat Z. Wojnarowskiej i o g. 8 w. premjera „Wesela” St. Wyspiańskiego w nowej inscenizacji, na tle nastrojowej dekoracji i w wykonaniu całego zespołu. Dyr. Zelwerowicz wystąpi w podwójnej roli: reżysera i wykonawcy roli Czepca.

## Z giełdy warszawskiej.

Dolary St. Zj. — 815—770.  
Franki franc. — 6450—63..-.  
Funtyst. — 3650—3450.  
Marki niemieckie — 13.20—12.70  
Ruble dumskie 1000—78—79.

## Komunikat.

Zarząd Czeladzi Stolarskich prosi swych członków o liczne przybycie na nabożeństwo, które odbędzie się dnia 20 marca, o godzinie 12 i pół popołudniu w kościele świętego Józefa

ZARZĄD.

**Doniosła konferencja.**

WARSZAWA, 18. B. Pr. NPR. **Przewodniczący** Witos został dziś przyjęty przez Naczelnika Państwa i odbył z nim dłuższą konferencję. W kołach politycznych konferencja tej przypisują wielkie znaczenie.

**Życzenia dyplomatów zagranicznych.**

WARSZAWA, 18. (PAT.) Sejmowe Biuro marszałkowskie donosi, że zagraniczni dyplomaci złożyli panu marszałkowi życzenia z powodu uchwalenia ustawy Konstytucyjnej.

**Rewolucja antysowiecka.**

**Kapitulacja Kronsztadtu?**

HELSINGFORS, 19. (Pat.) Havas. 890 uchodźców, którzy przybyli do

Finlandji donoszą, że Kronsztadt skapitulował.

Powstańcy ewakuowali Kronsztadt wysadziwszy poprzednio w powietrze okręty wojenne Piotropawoski i Sewastopol. Gen. Kozłowski przybył do Finlandji.

**Powstańcy oblegają Winnicę.**

HELSINGFORS, 18. Stacjonowana w Winnicy dywizja konna Budiennego zbuntowała się. Powstańcy oblegają Płoskirów. Rząd Ukrainy sowieckiej utworzył komitet obrony z 4 członków, pod przewodnictwem Rakowskiego.

**Wotum zaufania dla rządu francuskiego.**

PARYŻ, 18. (PAT.) Havas. Po zamknięciu dyskusji nad interpelacjami w sprawie konferencji londyńskiej Izba wyraziła 491 przeciw 66 wotum zaufania dla rządu.

**Ze stolicy i z kaju.**  
**Zwyżka kursu marki polskiej.**

WARSZAWA, 18. B. Pr. NPR. Marka polska od dwóch dni na czarnej giełdzie idzie coraz bardziej w górę. Za marki niemieckie płacono dziś 12.90, za dolary St. Zjedn. 790 mk. (wczoraj 830), za franki francuskie 59.50.

**Aprovizacja państwowa.**

WARSZAWA 19. Sejmowa Komisja aprovizacyjna wezwała rząd do zrewidowania w najbliższym czasie rozporządzenia z 20 lutego 1921 r. o ograniczeniu spożywania artykułów spożywczych i do wyrównania zaległych górniczych deputatów żywnościowych, a wreszcie o dostarczenie mąki pszennej na święta wielkanocne.

**Katastrofa kolejowa.**

(Od wiałego koresp.)

KUTNO, 18. Nocy dzisiejszej pociąg wojskowy, biegnący z Warszawy do Kutna najechał pod Kutnem na pociąg towarowy, idący z Kutna do Pniewa. Nastąpiła katastrofa, skutkiem której zginęło na miejscu 8 żołnierzy. 13-tu jest ciężko rannych.

**Ostatnie wiadomości z Warszawy.**

(-) Z Paryża nadeszła wiadomość, że w myśl projektu francuskiego ministra przemysłu, Polska ma otrzymać 600 milionów franków kredytu trzyletniego dla ułatwienia eksportu francuskiego. — „Dar” ten należy jednak przyjąć z zastrzeżeniem.

**Kino „DOLINA SZWAJCARSKA“ ul. Sienkiewicza 40'**

**Dziś! Wielka sensacja! Dziś!**  
**„KRÓL DETEKTYWÓW”**  
Przygody wszechświatowego szantażysty Arystydesa Caare.  
Dramat detektywowy w 5 aktach.  
Nad program???

**TARG POZNAŃSKI**

ODBEDZIE SIĘ w POZNANIU od 28 maja do 5 czerwca 1921 r.

**Wystawa wzorów przemysłu wszelkiego rodzaju.**

Informacji udziela i przyjmuje zgłoszenia **MIĘJSKI URZĄD TARGU POZNAŃSKIEGO** POZNAŃ 29, Nowy Ratusz.  
Adr. telegr.: „TARG” Poznań. Telefon 4251.

**Zawiadomienie.**

Zarząd Kasy Chorych przy Pol. Zw. Zaw. Pracowników Elektrotechnicznych podaje niniejszym do wiadomości Członków, iż w niedzielę dnia 20 marca o godz. 10 rano w lokalu Związku (Piotrk. 145) zwołuje

**Ogólne Nadzwyczajne Zebranie**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zmiana 8 ustawy,
- 2) Wybór członków Zarządu w miejsce ustępujących,
- 3) Wybór komisji kontrolującej,
- 4) Wolne wnioski.

UWAGA: W razie nieprzybycia na termin wymaganego liczebności Członków, zebranie odbędzie się w drugim terminie o godz. 11 rano tegoż dnia i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych.

ZARZĄD.

**Stow. zapemogowe „BRATNIA POMOC” ZWOŁUJE**

**Ogólne Zebranie**

dnia 20 marca, o godz. 5 po poł. w szkole przy ul. Rzgowskiej 76.

PORZĄDEK OBRA D NASTĘPUJĄCY:

- 1) Otwarcie zebrania i wybór przewodniczącego,
- 2) Sprawozdanie z działalności Stow.
- 3) Zatwierdzenie sprawozdania za 1920 rok,
- 4) Powiększenie wpisowego, składek i zapomóg,
- 5) Wybory członków: Zarządu i Kom. Rewiz.
- 6) Wolne wnioski.

O liczne i punktualne przybycie pros!

ZARZĄD.

**Ogłoszenie.**

W Wydziale Zdrowotności Publicznej—Dział Sanitarny—wakuja posady 4-ch lekarzy sanitarnych oraz lekarza sanitarnego—zastępcy. Bliższych informacji zasięgnąć można u referenta do spraw sanitarnych Wydziału Zdrowotności Publicznej, Plac Wolności Nr. 1. Lekarze ubiegający się o te stanowiska winni składać swe oferty do dnia 23-go marca r. b. włącznie.

**MAGISTRAT.**

**CZCIONKI**

zużyte kupujemy.

Płacimy najwyższe ceny, adm. „PRACY”.

Przejazd Nr. 8, od 10—12 i od 6—7.

**Ogłoszenie.**

Posiadaczy karty chłebowej 130 okresu za luty uprawnia się do nabycia 400 gramów cukru na podstawie odcinka № 5. Posiadaczy karty chłebowej 131 okresu (za marzec) uprawnia się do nabycia dodatkowo 1 funta chleba pozakontyngensowego na podstawie odcinka № 1. Chleb pozakontyngensowy będzie sprzedawany ludności zrzeszonej w kooperatywach, a ludności niezrzeszonej w sklepach mącznych Wydziału Zaprowjantowania Miasta.

**MAGISTRAT**  
**Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.**

1921, dnia 18 marca 1921 roku.

**Ogłoszenia d obne.**

**A. A. A.** Kupuje meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę i różno sprzęty domowe, płace najlepiej Wólczńska 43, m. 8, Chrzanowicz

**A. A.** Kupuje meble, garderobę, bieliznę, futra, maszyny, do szycia, dywany, płace najlepiej, Benedykta 28, m. 13, parter, Łaznik. 843—27

**Biełkowska Irena** zagubiła paszport polski, wydany w Łodzi. 1100—8

**Biełkowska Marja** zagubiła paszport polski, wydany w Łodzi. 1102—3

**Brzowski Franciszek** zagubił książeczkę opalową, wydaną ze Stow. „Resursa”. 1099-1

**Dioniewicz Mieczysław** zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

**Bednarz** reperuje beczki w składach po taniej cenie i wszystkie domowe rzeczy bednarskie, proszę o pism. zaw. Łuczak, Grabowa № 4. 1097—2

**Darska Zofja** zagubiła kontrolkę deputatową, wydaną z fabr. Heintzla i Kunitzera. 1113—1

**Darska Anna** zagubiła kontrolkę deputatową, wydaną z fabr. Heintzla i Kunitzera. 1112—1

**Cieplucha Stanisława** zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabr. Heintzla i Kunitzera.

**Tyński Kazimierz** zagubił kartę udroczenia, wydaną z P. K. U. w Łodzi. 1103—3

**Grzyński Józef** zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną z P. K. U. w Łodzi. 1080—5

**Golezyński Bolesław** zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, oraz kartę powołania rocznika 1893, wydaną z P. K. U. w Łodzi. 1121—2

**Józwiak Stefan** zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną w Łodzi. 1083—3

**Jadąc tramwajem z Pabjanic do Łodzi**, zaleziono portmonetkę z małą ilością pieniędzy. Prawy właściciel może odebrać w adm. „Pracy”.

**Jest do sprzedania 2 kostiumy damskie, sukienka biała, kołnierz męski i różno malonżywane drobniaki.** Przejazd 33, w mleczarni.

**Garniturowe**

materiały w trwałem gatunku 1050.— 1150.—  
Kamgarnowe 2150.— 2650  
szewioty 475.— 675.—  
Kamgarny 1250.— 1250.—  
bielizna męska i damska w dużym wyborze

**SZMECHEL I ROZNER**  
PIOTRKOWSKA № 100,  
Piłja № 160.

**Kaczmarek Stanisław** zagubił legitymację chłebową, wydaną na 8 osób. 1117—1

**Knop Aleksander** zagubił kartę urlopową, wydaną w P. K. U. 1085—1

**Kolasiński Józef** zagubił kartę urlopową, wydaną w Danii. 1116—1

**Kowalski Józef** zagubił legitymację chłebową, wydaną na 2 osoby. 1124—1

**Lolek Stanisław** zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1079—3

**Lewicki Ignacy** zagubił paszport polski, wydany w gm. Szpetka oraz kartę powołania rocznika 1893, wydaną w Łodzi i książeczkę Z. Zw. Rob. 1050—3

**Makaj Władysław** zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1100—3

**Mużdzak Julian** zagubił legitymację chłebową, wydaną na 7 osób. 1121—1

**Przybłak** się pies czarny, z żółtymi nogami i morderczy, znalazł do odebrania, Kilińskiego № 3, Krzyżanowski. 1122—1

**Pracy** poszukuje inteligentny człowiek z wyższym wykształceniem. Mam referencje. Zgłoszenia do „Pracy” sub. A.

**Paprzycki Wacław** zagubił kartę restrycyjną, wydaną z Komisarjatu Rządu. 1065—3

**Pawłowska Marja** zagubiła paszport polski, wydany w Łodzi. 1063—3

**Płoski Władysław** zagubił dowód osobisty i kartę powołania, wydaną w P. K. U. 1093—3

**Ponau Andrzej** zagubił dokument wojskowy, wydany w Łodzi. 1114—3

**Ubrania, Obuwie**

Modne sezonowe męskie, damskie i dziecięce. Kamazze męskie 2500.— lakierowane mk. 4400.— damskie czarne 2500.— brązowe 2600.— Ubrania męskie do roboty mk. 1175.— strajkardowe od mk. 8000.— kamgarnowe od mk. 12500.— Spodnie mk. 200, laptas 675.— kamgarnowe sznurowe 45.0. Palta damskie i męskie modne kolorowe od mk. 2500 do mk. 10.000.— Ubrania dziecięce od mk. 1000.— Spodnie od mk. 500. Bielizna, pończotki, skarpetki i chustki. Wielki wybór modnych szewiortów, bielizny, kamgarnów, kowrotek, batystów i białawy. Poleca cenach hurtowych chrześcijańska składnica towarowa pod firmą „Jarmark Łódzki”, Bronisław Jagoda, Piotrkowska № 46.

**Urbaniska Helena** zagubiła paszport polski, wydany w Łodzi. 1101—1